

Pozostałe ogłoszenia

1. W ostatnią niedzielę lipca 28.07. br. kolekta parafialna na zużytą wodę na naszym cmentarzu parafialnym
2. W dniach 22 - 27 lipca (poniedziałek – sobota) na górze św. Anny Święto Młodych
3. We wtorek przypada święto św. Brygidy, patronki Europy
4. W czwartek przypada wspomnienie św. Krzysztofa, patrona kierowców. Wszystkich kierowców i zmechanizowanych zapraszam na Mszę św. o godz. 18.00, po której będzie błogosławieństwo wszystkich samochodów i innych pojazdów. Zachęca się kierowców do złożenia ofiary z tej okazji dla naszych misjonarzy - 1 grosz za każdy bezwypadkowy przejechany kilometr
5. W piątek przypada uroczystość św. Anny, głównej Patronki Diecezji Opolskiej, wszystkie niewiasty i wdowy zapraszam na Mszę św. o godz. 9.00
6. W sobotę i niedzielę na Górze św. Anny odpust ku czci św. Anny
7. Bóg zapłać za kwiaty ofiarowane na ołtarze do naszego kościoła
8. W zakrystii można w dalszym ciągu nabywać "Drogi do Nieba"
9. Zachęcam do kupna prasy katolickiej

Opowiadanie: Książka

Pewien człowiek otrzymał w prezencie księgę Boga i cieszył się, że będzie mógł ją teraz dogłębnie przestudiować. W drodze do domu natrafił jednak na ogromny pożar, który zabrał mu wszystko - mógł on uratować jedynie swoje życie. Spłonęła przy tym również księga.

Bardzo długo oplakiwał jej stratę. Ale potem przypomniał sobie, że wielokrotnie słyszał o tym, iż w księdze tej zapisane zostało jedynie wszystko to, co najlepsze i najgłębsze. I powiedział do siebie: „W takim razie muszę żyć tak, jakbym ją przeczytał. Być może w ten sposób uda mi się wyrównać jej stratę". I od tej pory czynił w swoim życiu tylko to, co dobre. Kiedy jednak umarł i wystąpił przed oblicze Boga, został spytany, co dla Niego uczynił. Człowiek pochylił głowę i powiedział: „Panie, nie wiem, co miałem dla Ciebie zrobić. Straciłem książkę, w której wszystko to było napisane. Przebacz mi!"

Wtedy Bóg rozkazał: „Przynieście mu jego księgę!" Wystąpiło wielu ludzi, których pocieszył, którym dodawał odwagi i których pojednał.

I Bóg rzekł: „To jest twoja księga. Przeczytałeś, nie widząc liter i zrozumiałeś, nie wiedząc". Wtedy człowiek zamilkł z przerażenia i z radości.

INFORMATOR PARAFIALNY

Rzymsko-katolicka Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej
ul. ks. Jerzego Popiełuszki 13
45-602 Opole-Groszowice
Tel. (77) 456 27 96
www.parafiagroszowice.pl



22. – 28. 07. 2013 r.

XVI Niedziela Zwykła

Troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Łk 10,42

Stare polskie przysłowie mówi: „Gość w dom, Bóg w dom”. Ogólnie biorąc wyraża ono przekonanie, że udzielając gościny drugiemu człowiekowi, możemy sobie wyjednać Boże błogosławieństwo. Ewangelia dzisiejszej niedzieli sugeruje, że przysłowie to może mieć również sens dosłowny. Jezus odwiedził Martę i Marię w Betanii. Bóg przyszedł do wiejskiej osady w ludzkiej postaci, ale w sensie zupełnie dosłownym: jako Słowo Wcielone. Dwie ewangeliczne siostry Marta i Maria zachowują się wprawdzie różnie. Chrystus sugeruje, że w porównaniu z Martą Maria obrała lepszą część. Na czym polega różnica?

Przy pobieżnej lekturze tej przypowieści jesteśmy skłonni przyznać rację Marcie, która „uwijała się koło rozmaitych posług”, podczas gdy Maria nic nie robiła, tylko „siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie”. Powiedzmy sobie szczerze: pretensje Marty byłyby w pełni uzasadnione, gdyby do ich domu przyszedł jakiś zwykły człowiek. Tymczasem pod ludzką postacią Jezusa przyszedł do nich Chrystus – Mesjasz, Zbawiciel, Bóg. Oczywiście, obie siostry mogły o tym jeszcze nie wiedzieć, ale tylko „siedząca u stóp Pana” i wsłuchana w Jego słowa Maria miała szansę o tym się przekonać. Całkowicie pochłonięta pracą, „troszcząca się i niepokojąca o wiele” Marta, traciła tę szansę. Nie przywiązując większej wagi do tego, co Chrystus miał im do powiedzenia narażała się na niebezpieczeństwo rozminięcia się z Bogiem, który zagościł pod jej dachem. Ewangeliczna opowieść o Marcie i Marii nie rozwiązuje alternatywy, czy lepsza jest praca (akcja), czy modlitwa (kontemplacja). Raczej zakłada, że takiej alternatywy nie ma. Przypomina, że nawet najbardziej uczciwa praca może się stać przeszkodą do zbawienia, jeżeli będzie nas „odciągająca” od Chrystusa, od modlitwy, od słuchania słów Pana. Dobrze zrozumiał to święty Paweł wypełniający „posłannictwo głoszenia słowa Bożego”, który przypominał, że naczelną wartością dla chrześcijanina jest „Chrystus pośród nas – nadzieja chwały”.